

Portal Województwa Lubuskiego



Sprzęt czeka - kontraktów brak (wideo)



Kategoria - Archiwum

Data publikacji -21 sierpnia 2018 godz. 15:13

Brak kontraktów z Narodowym Funduszem Zdrowia na wykorzystanie wysokospecjalistycznego sprzętu - to problem, z którym borykają się lubuskie szpitale. Jednym z przykładów jest brak kontraktu dla urządzenia PET/CT w gorzowskim szpitalu. - Szpital to nie tylko poprawa warunków

hospitalizacji, ale przede wszystkim nowoczesne leczenie i wysokospecjalistyczny sprzęt. Nie możemy się cofać, musimy inwestować, a NFZ musi za nami nadążyć – mówi marszałek Elżbieta Anna Polak.

Samorząd województwa w 2017 roku zainwestował blisko 30 mln zł w sprzęt medyczny wysokospecjalistyczny. W 2018 roku to już 22 mln zł. Jednak na część zakupionego sprzętu Narodowy Fundusz Zdrowia nie podpisał ze szpitalami kontaktu, w związku z powyższym nie może być użytkowany. Problemy te dotyczą głównie szpitali w sieci, które miały być odpowiednio finansowane przez NFZ. - Czas się nie zatrzymał w 2015 roku, a to właśnie na podstawie wyników za ten rok ustalane były ryczałty dla jednostek ochrony zdrowia znajdujących się w sieci. Cały czas inwestujemy w sprzęt wysokospecjalistyczny, po to żeby mieszkańcy naszego regionu mieli lepszą dostępność do badań i do profilaktyki, ale też nie musieli wyjeżdżać poza region lubuski, żeby takie badania wykonać. Natomiast nasz oddział NFZ woli finansować migracje Lubuszan niż kontraktować ten sprzęt, który już jest. Jak mamy planować rozwój naszych jednostek skoro ten sprzęt, który jest zakupiony nie uzyskuje kontraktów – mówi marszałek Elżbieta Anna Polak.

PET czeka na pacjentów

Przykładem jest urządzenie PET/CT, zakupione dla gorzowskiego szpitala, które umożliwia precyzyjną diagnozę pacjentów z chorobą onkologiczną. Przypomnijmy, urządzenie zostało zakupione w porozumieniu samorządu województwa, który na ten cel przeznaczył 3,2 mln zł oraz miasta Gorzów Wlkp., które dorzuciło 1,7 mln zł. Utworzono także specjalistyczne pomieszczenie, w którym badanie może być wykonywane. Całkowity koszt inwestycji to 8 mln zł. Urządzenie od czerwca jest gotowe do działania, jednak wobec braku kontraktu z NFZ stoi bezużyteczne. - Mamy negatywną opinię wojewody, który pozytywnie zaopiniował kontrakt z prywatnym podmiotem, gdzie jest urządzenie starszego typu. W związku z tym pacjenci muszą takie badania w większości wykonywać poza województwem, a za tym idą pieniądze z kas naszego oddziału NFZ – wyjaśnia marszałek Polak. Jak dodaje Tomasz Wróblewski – dyrektor Departamentu Ochrony Zdrowia UMWL, prywatny podmiot może teraz liczyć na dodatkowe punkty w ramach konkursu ogłoszonego przez NFZ przyznane za kontynuację realizacji zadań. Warto przypomnieć, że firma uzyskała kontrakt w trakcie naszych działań mających na celu zakup tego urządzenia do szpitala w Gorzowie.

Obecnie w szpitalu trwa kontrola CBA. – To działanie po to, żeby usprawiedliwić brak kontraktu NFZ na wykonywanie świadczeń z pomocą tego urządzenia – mówi E. Polak.

[Zobacz dokumenty z dot. kontorli](#)

Dylemat dyrektora szpitala

Podobna sytuacja jest w innych naszych jednostkach, gdzie samorząd zainwestował w sprzęt wysokospecjalistyczny. Problem dotyczy także: Sali hybrydowej szpitala w Zielonej Górze, pracowni rezonansu magnetycznego w Lubuskim Centrum Ortopedii w Świebodzinie, tomografu komputerowego w Szpitalu Pulmonologiczno-Kardiologicznym w Torzymiu.

[ZOBACZ TUTAJ](#)

- Co zrobić ma prezes/dyrektor szpitala, który z jednej strony ma pozytywną ocenę wojewody, a negatywną NFZ. Ma kupować taki sprzęt? – pyta Tomasz Wróblewski. – Inwestujemy, bo przeprowadzamy rzetelną diagnozę. I wtedy dopiero podejmujemy decyzje. Nie wydajemy środków pochopnie. Chodzi o poprawę dostępności i standardów. Chcielibyśmy mieć partnera po drugiej stronie, który finansuje te procedury – dodaje marszałek Elżbieta Anna Polak.